

ISSN 1897-242X

Z KRASNEGO WZGÓRZA

PISMO PARAFII PW. NARODZENIA NMP W LUBASZU

Nr 9 (62) 2007



Fot. W. Jaśkowiak

Dożynki Gminno - Parafialne 26 sierpnia 2007 r.



Delegacje poszczególnych wiosek z wieńcami żniwnymi podczas wejścia do kościoła



Przedstawiciele Gminy Lubasz uczestniczący we Mszy św. dziękczynnej za żniwa



Uczestnicy drugiej części uroczystości dożynkowych zgromadzeni na boisku w Dębem



Obrzęd chleba w wykonaniu Ludowego Zespołu Śpiewaczego "Lubaszanki"



Podczas prezentacji wieńców żniwnych przygrywała prawdziwa kapela ludowa



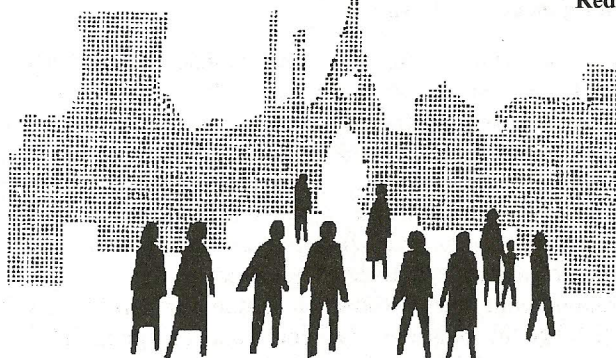
Zespół Folklorystyczny "Szamotuly" zaprezentował tańce ludowe

Fot. W. Jaśkowiak

KRONIKA WYDARZEŃ PARAFIALNYCH

- W poniedziałek 20 sierpnia br. o godz. 16³⁰ gościliśmy stu pielgrzymów z Parafii pw. św. Andrzeja Apostoła w Kunowie, skąd przyjechali ze swoim duszpasterzem, ks. Ryszardem Klimaszewskim, który do niedawna był proboszczem w naszym czarnkowskim dekanacie, w Parafii w Gębicach.
- W sobotę 25 sierpnia br. powitaliśmy w naszej wspólnotce parafialnej nowego wikariusza, ks. Grzegorza Grobelnego. Po Mszy św. o godz. 18⁰⁰ kapłana przywitały delegacje Rodziny Żywego Różańca oraz młodzieży.
- W niedzielę 26 sierpnia br. przeżywaliśmy Dożynki Gminno - Parafialne. O godz. 15⁰⁰ Mszy św., połączonej z poświęceniem wieńców żniwnych z wiosek całej Gminy, przewodniczył ks. Kustosz Sanktuarium. Wygłosił też okolicznościowe kazanie. Około godz. 16³⁰ odbyła się część obrzędowa w Dębem.
- W poniedziałek 27 sierpnia br. odbyło się spotkanie Parafialnej Rady Duszpasterskiej i Parafialnego Zespołu „Caritas” o godz. 19³⁰ na probostwie.
- We wtorek 28 sierpnia br. o godz. 8⁰⁰ gościliśmy pielgrzymów z Parafii NMP Wniebowziętej z Piłki.
- We wtorek 28 sierpnia br. o godz. 20⁰⁰ w kaplicy w Kruczu odbyło się spotkanie z p. Sołtysem i zaangażowanymi w troskę o kaplicę. Spotkaniu przewodniczył ks. Proboszcz.
- W środę 29 sierpnia br. na probostwie o godz. 19³⁰ odbyło się spotkanie katechetów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. Spotkanie dotyczyło nadchodzącego roku szkolnego i katechetycznego oraz Odpustu Parafialnego.
- W czwartek 30 sierpnia br. od godz. 8⁰⁰ odwiedziliśmy dwudziestu ośmiu chorych ze spowiedzią i Komunią św.
- We wtorek 4 września br. o godz. 18⁰⁰ odprawiona została Msza św. dla Rodziny Żywego Różańca Matek i Ojców działającej w naszej Parafii. Mszę św. odprawił i homilię wygłosił ks. Waldemar. Po Mszy św. miało miejsce spotkanie z ks. Proboszczem.
- We wtorek 3 września br. o godz. 20⁰⁰ w naszym Sanktuarium miało miejsce spotkanie nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. rejonu obornickiego. Prowadził je ks. Krzysztof Michalczak – archidiecezjalny duszpasterz szafarzy. Rozpoczęło się ono w kościele adoracją Najświętszego Sakramentu z okazją do spowiedzi św. Po półgodzinnej modlitwie kontynuowano spotkanie w lubaskim Pałacu. Temat spotkania dotyczył Kościoła. Z naszej Parafii w spotkaniu uczestniczyli wszyscy szafarze, których przypominamy jest czterech.
- Odpust Parafialny przeżywaliśmy w dniach od 5 do 9 września br. Szczegółowa relacja wewnątrz numeru.
- W sobotę 8 września br. katecheci uczestniczyli w Archidiecezjalnym Dniu Katechetycznym, który rozpoczął się Mszą św. o godz. 10⁰⁰ w kościele pw. Nawiedzenia NMP w Poznaniu na os. Bohaterów II Wojny Światowej.
- Mieszkańcy ul. Parkowej w Lubaszku dziękowali w Nowennie, w środę 12 września br., za nawiedzenie ich rodzin przez cudowny wizerunek Matki Bożej Królowej Rodzin.
- W środę 12 września br. na Mszy św. połączonej z Nowenną o godz. 18⁰⁰, obecne były wraz z rodzicami dzieci klas pierwszych. Przyniosły ze sobą tornistry i przybory szkolne, które po kazaniu zostały uroczystie poświęcone, by służyły im w pierwszym roku nauki. Obecnych było trzynaście dziewczynek i jedenastu chłopców.
- Mieszkańcy ul. Wiejskiej w Lubaszku dziękowali w niedzielę 16 września br. na Mszy św. o godz. 16⁰⁰, za nawiedzenie ich rodzin przez cudowny wizerunek Matki Bożej Królowej Rodzin.
- We wtorek 3 września br. swoje imieniny obchodził Ksiądz Arcybiskup Stanisław Gądecki i Ksiądz Dziekan Stanisław Tomalik. Tego dnia Pamiętaliśmy o nich szczególnie w naszych modlitwach. Chórzyci „Jutrzenki” natomiast, już w czwartek 13 września br. śpiewali ks. Dziekanowi podczas Mszy św. w czarnkowskiej Parafii pw. św. Marii Magdaleny.
- Spotkanie z panią o szat liturgicznych wszystkich rodziców dzieci I-komunijnych miało miejsce również we wtorek 18 września br. w kościele.
- Z racji wspomnienia św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży – we wtorek 18 września 2007 r. – na Eucharystię o godz. 18⁰⁰ przybyli gimnazjaliści klas trzecich. Było to pierwsze spotkanie rozpoczynające cykl przygotowania do bierzmowania. Po Mszy św. odbyło się krótkie spotkanie informacyjne.
- W piątek 21 września br. o godz. 8⁰⁰ gościliśmy pielgrzymkę przewodników z całej Polski. Grupa pięćdziesięciu osób wraz z ks. Jerzym Pawlikiem zwiedzała nasze Sanktuarium, którego historię przybliżył im ks. Kustosz.
- Na spotkaniu młodzieży, które odbywa się w każdy piątek o godz. 20⁰⁰, w dniu 21 września br. obecnych było aż trzydzieści jeden osób, co stanowi rekord, jakiego dawno nie było.
- W sobotę 22 września br. o godz. 11⁰⁰ w salce parafialnej, odbyło się pierwsze po wakacjach, spotkanie Eucharystycznego Ruchu Młodych z ks. Grzegorzem.
- Pielgrzymka pięćdziesięciu Emerytowanych Nauczycieli z Poznania przybyła do naszego Sanktuarium w sobotę 22 września br. o godz. 11³⁰. Po zwiedzeniu kościoła i otoczenia udali się do Goraju.
- W sobotę 22 września br. o godz. 16⁰⁰ na łące przy Placu Koronacyjnym rozpoczął się uroczysty miting otwarty z okazji trzeciej rocznicy założenia Grupy AA „Płomień”. O godz. 19⁰⁰ ks. Kustosz odprawił Mszę św. w intencji trzeźwości rodzin, wspierania Grupy AA „Płomień” i alkoholików którzy jeszcze cierpią. Nie zabrakło okolicznościowego kazania nawiązującego w swej wymowie do przypowieści o synu marnotrawnym. O godz. 20⁰⁰ rozpoczęła się zabawa, na której można było zjeść kiełbasę z grilla lub ogniska, wspaniałe ciasta, wypić kawę i potańczyć. Na imprezie – wprawdzie na krótko – pojawili się również miejscowi duszpasterze.
- W niedzielę 23 września br. gościliśmy dwóch kleryków ze Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów. Słowo Boże w Lubaszku głosił diakon Janusz OMI, a na filiach kleryk Łukasz OMI z piątego roku studiów teologicznych.

Redakcja



Na okładce fotografia z fragmentem lubaskiego parku, otaczającego nasze Sanktuarium od strony południowo – wschodniej.

Mój mały świat

Taki tytuł nosi nazwę nowo wydany tomik wierszy Majki Rybarczyk z Lubasza. Maja Rybarczyk urodziła się 25 kwietnia 1987 roku w Czarnkowie. Pierwsze lata życia spędziła w Kruczu, a w 1993 r. wraz z rodzicami i rodzeństwem przeprowadziła się do Lubasza, gdzie mieszka do dziś.

Maja urodziła się z przepukliną oponową – rdzeniową odcinka lędźwiowego (rozszczep kręgosłupa) i porusza się na wózku inwalidzkim.

Ukończyła szkołę podstawową, gimnazjum i liceum profilowane w Lubaszu. W maju 2006 roku pomyślnie zdała maturę. Obecnie czas poświęca bliskim, czyta książki i szuka planów na przyszłość.

Maja Rybarczyk dotychczas pisała utwory „do szuflady” podbijając nimi serca najbliższych.

Postacią Mai zainteresowało się Towarzystwo Miłośników Kultur Rodzimych z Lubasza (w skrócie TMKR – szczegółowa informacja – www.zandon.pl), które zawiera przyjaźnie i znajomości z wieloma regionalnymi artystami, twórcami ludowymi, animatorami kultury, artystami etc., między innymi z piętnastoletnim poetą Grzesiem Grabickim z Boruszyna, z głuchoniemym Wiesławem Kubiakiem z Lubasza.

W marcu 2007 roku Grupa TMKR po raz pierwszy spotkała się z Mają. Wizyta przebiegła w bardzo miłej i przyjacielskiej atmosferze. Maja zaprezentowała uczestnikom TMKR swoje wiersze, które wywarły na nich ogromne wrażenie.

Poruszeni ich głęboką wymową, wpadli na pomysł przygotowania i opracowania Tomiku Wierszy Mai. Pomysłem TMKR zainteresowały się takie instytucje, jak Gminny Ośrodek Kultury w Lubaszu, który wydał w postaci książkowej wspomniany tomik wierszy, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Trzciance, które to w większej części sfinansowało

druk publikacji, a także Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubaszu i Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Serce Dziecka” z Lubasza, skupiające w swoim związku osoby niepełnosprawne z terenu Gminy Lubasz. Wszystkie te osoby oraz instytucje zaofiarowały swoją wydatną pomoc w wydaniu książki.

Autorem oprawy graficznej publikacji jest, wspomniany już wcześniej, pan Wiesław Kubiak z Lubasza. Zainspirowany utworami poetki zaproponował swój udział we współtworzeniu książki.

Część utworów Mai została wykorzystana podczas modlitewnego czuwania zorganizowanego z okazji II rocznicy śmierci Papieża Polaka Jana Pawła II, które odbyło się 2 kwietnia 2007 roku.

Uroczystą prezentację tomiku wierszy Majki, która odbyła się w dniu 12 sierpnia br. podczas obchodów Dni Lubasza w ramach odbywającego się wówczas spotkania integracyjnego z osobami niepełnosprawnymi pod nazwą „Sprawni Inaczej”, poprzedziło okolicznościowe spotkanie w Murowanej Goślinie, podczas którego, część wierszy Majki została zaprezentowana zgromadzonej tam publiczności w ramach corocznych spotkań z twórczością osób niepełnosprawnych, zyskując sobie wierne grono fanów.



Maja Rybarczyk

Fotografia udostępniona dzięki życzliwości dyrektora GOK w Lubaszu

Polecamy uwadze Państwa wspomniany Tomik Wierszy, który nabyć można nabyć w sklepiku parafialnym przy lubaskim Sanktuarium.

Mariusz A. Zandon
oraz Członkowie TMKR

Dożynki Gminno – Parafialne

Fotografie z Dożynek o których mowa w tytule, zamieszczone zostały na drugiej stronie okładki. Poniżej krótka relacja z ich wspólnego świętowania.

Dożynki Gminno – Parafialne przeżywaliśmy w niedzielę 26 sierpnia br. Rozpoczęły się tradycyjnie Mszą św. o godz. 15⁰⁰ celebrowaną przez Księdza Kustosza Symplicjusza Nowaka, który wygłosił również okolicznościową homilię. Podczas Eucharystii wieńce żniwne przyniesione przez delegacje poszczególnych wiosek zostały uroczysto poświęcone.

We Mszy św. uczestniczyli przedstawiciele Gminy Lubasz z Panem Wójtem Janem Graczykiem na czele.

Po zakończeniu liturgii w kościele nastąpił przejazd korowodu dożynekowego na boisko w Dębem. Tam, ok. godz. 16³⁰, po powitaniu przybyłych gości odbył się w pierwszej kolejności obrzęd chleba w wykonaniu Zespołu Śpiewaczego

„Lubaszanki”. Następnie miała miejsce prezentacja „Korowodów Sołeckich”, występ Zespołu Folklorystycznego „Szamotyły”, rozstrzygnięcie konkursów „Czysta Wieś” (nagrody zdobyły następujące wioski: Sławno, Prusinowo i Sokołowo) oraz na „Najładniejszy wieńiec dożynekowy” i występ kapeli „Chłopcy z tamtych lat”.

Zwieńczeniem dożynekowych obchodów była zabawa taneczna przy akompaniamencie zespołu „Ajax”.

Nie zabrakło oczywiście wiejskiego chleba i okazji do wspólnej biesiady przy suto zastawionych stołach.

Zabawa była przednia.

ks. Waldemar

SPOTKANIE NADZWYCZAJNYCH SZAFARZY KOMUNII ŚW.



Fot. W. Jaśkowiak

W dniu 4 września 2007 roku w przededniu rozpoczynającego się Odpustu w naszej Parafii odbyło

się rejonowe spotkanie Nadzwyczajnych Szafarzy Komunii św. Dekanatów Czarnkowskiego i Obornickiego. Miało ono miejsce w naszym Kościele Parafialnym pw. Narodzenia NMP w Lubasz. Na spotkanie zostały zaproszone również żony Szafarzy.

Po półgodzinnej adoracji Najświętszego Sakramentu oraz wspólnej modlitwie, wraz z Archidiecezjalnym Duszpasterzem – ks. Krzysztofem Michalczakiem oraz zaproszonymi Księżmi Wikariuszami z naszej Parafii udaliśmy się na spotkanie formacyjne na salę do pałacu, gdzie przy kawie i słodkościach upieczonych przez nasze małżonki wysłuchaliśmy wykładów kursowych dotyczących Kościoła w szerokim tego słowa znaczeniu.

W miłej i życzliwej atmosferze po zapoznaniu się z dalszymi planami spotkań formacyjnych, rekolekcyjnych i opłatkowych oraz wspólnej modlitwie, pełni wrażeń i wiedzy o Kościele Katolickim rozjechaliśmy się do naszych domów rodzinnych.

**W imieniu gospodarzy spotkania
Nadzwyczajny Szafarz Komunii św.
Andrzej**

W stronę Krzyża Świętego

Święto Podwyższenia Krzyża, zostało ustanowione po prawie trwających 300 lat prześladowaniach Chrystusa, kiedy to matka cesarza rzymskiego Konstantyna – św. Helena, kazała szukać krzyża na którym umarł Chrystus. Po długo trwających poszukiwaniach krzyż odnaleziono w dniu 14 września 320 r. Po napaści Persów na Ziemię Świętą w 614 r. pod wodzą Chozroezza Krzyż Pana Jezusa zabrano. Wówczas świat modlił się o odzyskanie krzyża. Po zwycięstwie Herakliusza nad Chozroezem w traktacie pokojowym oddano krzyż. Jak głosi świadectwo św. Cyryla Jerozolimskiego, wiemy, że za jego czasów relikwia ta została podzielona i rozesłana do okolicznych kościołów.

Uroczystość Podwyższenia Krzyża, którą obchodzimy we wrześniu, wskazuje nam jeden z najważniejszych symboli chrześcijaństwa w kościele – krzyż. Wszyscy często spotykamy go przy drodze, wisi w domu na ścianie czy też może widzieliśmy ten górujący na Giewoncie. Tak niewielu z nas być może przechodząc oddaje mu pokłon, zazwyczaj można ten gest zauważyć pośród ludzi starszych, inni natomiast przechodzą obojętnie. W niektórych parafiach w tym dniu odbywają się procesje, pielgrzymki do krzyża.

Krzyż jest ołtarzem męki i ludzkiego cierpienia, na nim konał Chrystus, by wypełnić się odkupienie ludzkich win. Nie można traktować krzyża jako elementu dekoracji mieszkania, czy części naszej codziennej garderoby.

Często wielu z nas, porównuje swoje codzienne kłopoty, niepowodzenia, cierpienie, choroby do „krzyża”. Czy słusznie?

Każdy człowiek jeśli chce naśladować Chrystusa i kroczyć Jego drogą, musi przez życie nieść swój osobisty krzyż. *„Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje”* (Łk 9, 23).

Przyjęcie krzyża to nie cierpienie, znoszenie bólu codziennych niepowodzeń. Niesienie krzyża to wymiar miłości i łączności z Chrystusem, jak mówił podczas XVI Światowego Dnia Młodzieży Sługa Boży Jan Paweł II. Ten wymiar miłości to poświęcenie swojego życia i codziennych trosk Bogu.

Uroczystość Podwyższenia Krzyża skłania nas do postawienia sobie osobistego pytania: jakie miejsce w moim życiu zajmuje Chrystus i Krzyż?

Oby nasze serca nie były tylko „ścianą” którą dekoruje krzyż.

Piotr



Na zdjęciu obok Krzyż na Giewoncie w Tatrach.

Fot. W. Jaśkowiak

ODPUST PARAFIALNY

W dniach od 5 do 9 września br. przeżywaliśmy w naszej Parafii uroczystości ku czci Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Zamieszczamy krótką relację z tych wydarzeń w celu ich udokumentowania.

W **środe 5 września 2007 r.** Mszą św. o godz. 9⁰⁰ rozpoczęliśmy uroczystości odpustowe związane ze świętem Narodzenia NMP – pod takim wezwaniem jest nasza Parafia. Uczestniczyli w niej pielgrzymi z Parafii NMP Wniebowziętej w Zbąszyniu.

Kolejne Msze św. odprawione zostały o godz. 16⁰⁰ – dla seniorów, rencistów i emerytów oraz o godz. 18⁰⁰ – dla wszystkich Parafian, połączona z procesją maryjną wokół kościoła. Uczestniczył w niej nasz Chór Parafialny „Jutrzenka”.

Kazania przez kolejne dni rekolekcji odpustowych głosił ks. Stanisław Gawlicki – Filipin ze Świętej Góry w Gostyniu.

Czwartek 6 września 2007 r. był drugim dniem uroczystości odpustowych.

Tego dnia o godz. 9⁰⁰ dzieci ze szkół podstawowych uczestniczyły we Mszy św. na rozpoczęcie roku szkolnego i katechetycznego.

O godz. 11⁰⁰ na Mszę św. przybyli kapłani, a po Eucharystii święcono pojazdy mechaniczne.

O godz. 16⁰⁰ odprawiona została Msza św. z udziałem małych dzieci, które na zakończenie otrzymały specjalne błogosławieństwo i medalik Matki Bożej.

Wieczorna Msza św. o godz. 18⁰⁰ połączona była z procesją Eucharystyczną wokół kościoła. Uczestniczyli w niej pielgrzymi z Parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Obrzycku oraz niedawno powstały w niej parafialny chór mieszany. Po Mszy św. święcono pojazdy mechaniczne.

W piątek 7 września 2007 r. – w trzeci dzień odpustowy – o godz. 8⁰⁰ odprawiona została Msza św. dla wszystkich z kazaniem.

Młodzież szkół średnich z Lubasza, Goraja i Czarnkowa oraz Gimnazjum z Lubasza uczestniczyła we Mszy św. rozpoczynającej rok szkolny i katechetyczny o godz. 11⁰⁰ – odprawił ją ks. Dziekan Stanisław Tomalik. Było to już dziesiąte spotkanie młodzieży w naszym Sanktuarium, poprzedzone pieszym pielgrzymowaniem ze szkół.

Po południu o godz. 16⁰⁰ odprawiona została Msza św. w Domu Sióstr Służebniczek, a o godz. 17⁰⁰ na Placu Koronacyjnym wierni uczestniczyli w Drodze Krzyżowej.

Wieczorem natomiast o godz. 18⁰⁰ odprawiona została Msza św. z okolicznościowym kazaniem na temat śmierci i naszych wizyt na cmentarzu, po której przeszliśmy w procesji na cmentarze modląc się za zmarłych.

Czwarty dzień odpustowy przeżywaliśmy w święto Narodzenia NMP, przypadające w sobotę 8 września 2007 r. Dzień ten był bardzo bogaty w wydarzenia.

O godz. 7³⁰ i 9³⁰ odprawione zostały Msze św. z kazaniem dla wszystkich.

O godz. 11³⁰ miała miejsce Suma Odpustowa z udziałem chorych, której przewodniczył ks. kan. Roman Poplewski – proboszcz z Parafii Wniebowzięcia Matki Bożej i św. Michała w Wieleniu nad Notecią. W czasie Eucharystii udzielano sakramentu chorych wszystkim przybyłym osobom starszym. Liturgię ubogacił śpiew Chóru Parafialnego „Cecylia” z Wielienia. Po zakończeniu prawie dwugodzinnej Mszy św. chorzy zaproszeni zostali na kawę i placek.

Po południu o godz. 16⁰⁰ Parafianie i Pielgrzymi mogli uczestniczyć w kolejnej Mszy św.

Na Mszę św. o godz. 18⁰⁰ przybyła piesza pielgrzymka z Dekanatu wielńskiego, z Parafii Wniebowzięcia Matki Bożej i św. Michała w Wieleniu nad Notecią oraz z Parafii NMP Wniebowziętej w Piłce. Eucharystii przewodniczył dziekan, ks. Marian Libera oraz przybyli kapłani. Po zakończonej Liturgii miała miejsce procesja eucharystyczna wokół kościoła.

Jubileuszowa, dwudziesta piąta pielgrzymka z Parafii św. Mikołaja w Ryczywole wraz z pątnikami z Parafii św. Jana Chrzciciela w Ludomach i Parafii św. Michała Archanioła w Połajewie przybyła do naszego Sanktuarium na godz. 20⁰⁰. Uczestniczyli we Mszy św., której przewodniczył ks. kan. Bolesław Jarosz z Ryczywołu, a homilię wygłosił ks. kan. Paweł Pawlicki z Parafii Chrystusa Króla w Chojnie nad Wartą. Po Liturgii wystawiono Najświętszy Sakrament i odmawiano różaniec.

Ostatnia Msza św. w tym dniu – Pasterka Maryjna, odprawiona została o godz. 22⁰⁰. Ze względu na warunki atmosferyczne wierni przeżywali ją w kościele, a nie jak pierwotnie zaplanowano, na Placu Koronacyjnym. Uczestniczyli w niej obok Parafian i przybyłych Pielgrzymów także Strażacy i Leśnicy oraz nasz Chór Parafialny „Jutrzenka”. Po Mszy św. odbyła się procesja maryjna wokół kościoła z kopią obrazu Matki Bożej.

W niedzielę 9 września 2007 r. zakończyliśmy tegoroczne uroczystości odpustowe ku czci Narodzenia NMP.

Podczas Mszy św. o godz. 7³⁰ i 9³⁰ wierni wysłuchali kazania na zakończenie odpustowych rekolekcji.

Sumie odpustowej o godz. 11³⁰ – która ze względu na warunki pogodowe odprawiona została w kościele, a nie jak planowano na Placu Koronacyjnym – przewodniczył Ksiądz Biskup Marek Jędraszewski i wygłosił homilię. Na tę Mszę św. przybyli pielgrzymi z Dekanatu czarnkowskiego wraz ze swymi duszpasterzami: z Parafii św. Marii Magdaleny w Czarnkowie z Księdzem Dziekanem Stanisławem Tomalikiem i wikariuszami, z Parafii Jezusa Chrystusa Najwyższego Kapłana w Czarnkowie z ks. Proboszczem Krzysztofem Wróblem i wikariuszem, z Parafii św. Mikołaja w Ryczywole z ks. Proboszczem Ryszardem Kałużnym. Przybyli również pielgrzymi z Parafii św. Andrzeja Apostoła w Komornikach z ks. Andrzejem Sotkiem (pochodzącym z naszej Parafii), z Parafii św. Franciszka Ksawerego z Kuźnicy Czarnkowskiej z ks. Proboszczem Janem Materną – Saletynem oraz Oaza Rodzin z Trzcianki z ks. Michałem Kamińskim – Saletynem. Obecni byli również pielgrzymi, którzy przybyli indywidualnie. W Eucharystii uczestniczył również nasz Parafialny Chór „Jutrzenka” oraz Orkiestra Dęta z Miejskiego Centrum Kultury w Czarnkowie. Po Mszy św. odbyła się procesja eucharystyczna wokół kościoła.

Po południu o godz. 16⁰⁰ odprawiona została Msza św. której przewodniczył ks. kan. Piotr Bydałek z Parafii św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty w Poznaniu, z udziałem ks. Michała Kamińskiego z Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej oraz ks. Stanisława Gawlickiego – Filipina ze Świętej Góry, który wygłosił kazanie. We Mszy św. uczestniczyły również Siostry Służebniczki Maryi z Lubasza i Poznania, Siostry Franciszkańki Rodziny Maryi z Wielienia oraz Siostry Urszulanki z Pniew i Otorowa. Uroczystości zakończyły się procesją eucharystyczną wokół kościoła.

ks. Waldemar

ODPUSTOWY FOTOREPORTAŻ



Podczas Mszy św. dla chorych Sanktuarium przeżywało prawdziwe oblężenie ponad tysiąca osób



Udzielanie sakramentu namaszczenia przybyłym ludziom starszym, chorym, emerytom i rencistom



Strażacy i Leśnicy niosący kopię Cudownego Wizerunku Matki Bożej po sobotniej pasterce maryjnej



Uroczystej Sumie Odpustowej przewodniczył Ksiądz Biskup Marek Jędraszewski



Procesja eucharystyczna wokół kościoła z udziałem duchowieństwa, sióstr zakonnych i wiernych



Siostry zakonne w procesji po Mszy św. odprawionej dla Zgromadzeń Żeńskich

MINĘŁO SIEDEM LAT

Wrzesień to taki miesiąc, który wielu z nas wita z mieszanymi uczuciami. Zasobny w wiele zmian, nie zawsze pożądanых, dla jednych staje się przyczyną smutku, bo to przecież lato się kończy, słońce świeci jakoś tak rzadziej i mniej intensywnie, a na horyzoncie widać już jesień, co więcej – zwiastuje kres wakacji i powrót do szkół, a to dla dzieci raczej niemiła wiadomość. Dla innych z kolei nadchodzi piękny okres w ciągu roku – pełen niezwykłych kolorów. Drzewa i krzewy zachwycają przepięknymi barwami, spadające liście tworzą łącie królewskie dywany, spaceruje stają się prawdziwą przyjemnością.

Dla mieszkańców Lubusza i pobliskich miejscowości wrzesień jednak, z „parafialnego” punktu widzenia, kojarzy się przede wszystkim z obchodami odpustowymi i wydarzeniem, które miało miejsce siedem lat temu. Mowa oczywiście o koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej i Dzieciątka Jezus. Chciałabym dziś powrócić do tego wydarzenia, troszkę wspominać i przedstawić postać, która bez wątpienia stała się głównym bohaterem tych wyjątkowych chwil...

3 września 2000 roku, godziny przedpołudniowe. Słońce nieśmiało przebija się przez ciemne chmury. Na placu koronacyjnym gromadzą się tłumy. Na ołtarzu krzątania, trwają ostatnie przygotowania. Wszystko zapięte jest na ostatni guzik. Wszędzie rozbrzmiewają pieśni religijne, które wprowadzają parafian i pielgrzymów w odpowiedni nastrój...

Nadchodzi wreszcie ta godzina... Godzina, na którą tak długo czekaliśmy. Rozpoczyna się uroczystość koronacyjna. Obraz Pani Lubaskiej w imponującej procesji zostaje doprowadzony na miejsce w tym dniu najważniejsze. Ksiądz Arcybiskup Metropolita Poznański Juliusz Paetz przewodniczy Mszy św. Przybyło tutaj tak wielu kapłanów, że nawet trudno ich zliczyć. Dla parafian lubaskich najważniejszy jest jednak tylko jeden – ten, bez którego nie byłoby koronacji, to pewnie. Ksiądz kanonik Jerzy Kędziński, bo o nim mowa, mimo strasznej choroby, która od wielu miesięcy nękała jego organizm, zboleła, cierpiący, ale i ogromnie szczęśliwy pojawił się na placu koronacyjnym. Jakże byliśmy wtedy wzruszeni. I on też był. Bardzo.

Słońce coraz śmielej wyglądało zza chmur. Msza święta koronacyjna „przebiegała” bez zakłóceń. Księża Grzegorz Gałkowski i Krzysztof Szczepański czuwali nad wszystkim. Nałożenie koron na skronie Matki Bożej i Jej Syna oraz akt zawierzenia Parafii lubaskiej pod opiekę Królowej Rodzin

odczytany przez ks. Kędzińskiego stanowiły punkt kulminacyjny całej uroczystości. Szczególnie to drugie wydarzenie, przynajmniej dla mnie samej, było czymś niezwykłym. Nigdy nie zapomnę łamiącego się ze wzruszenia, ale i bólu, głosu naszego ukochanego proboszcza. Tak wiele w nim zawarł, tak wiele chciał nam jeszcze przekazać. Wszystkie uczucia, emocje, radości i niepokoje mieszały się i scalały w jedno. Nie sposób nawet opisać wrażenia, jakie wywarł – myślę, że nie tylko na mnie – ten moment. Bo tego, co naprawdę piękne, ująć w słowach, zamknąć w kilku zdaniach po prostu się nie da.

Co działo się później? Po akcie zawierzenia kolejne części Mszy św. „przebiegały” już zwykłym rytmem. Rzesze pielgrzymów i parafian przystąpiły do Najświętszego Sakramentu. Słońce już na dobre zagościło na niebie. Pan Bóg, mimo niepokojących prognoz, sprawił, że aura okazała się dla nas nadzwyczaj łaskawa. Po zakończonej Mszy św. ukoronowany obraz został odniesiony do kościoła. Spora grupa parafian podażyła jednak w nieco innym kierunku – odprowadziła na plebanie ks. Jerzego... A on schorowany, ale promiennie uśmiechnięty przystanął na schodach i pobłogosławił ludzi, z którymi żył przez dziesięć lat, których pokochał i którzy odplacili mu się tym samym. To było ostatnie, jeśli można tak powiedzieć, publiczne wystąpienie ks. Kędzińskiego i, tego jestem pewna, dla mnie niezapomniane.

Koronacja Cudownego Obrazu NMP i Jej Syna jest ściśle związana z postacią ks. Kanonika Jerzego. To on był inicjatorem tego wydarzenia, motorem niemal wszystkich działań z nim związanych. Dlatego tak wiele miejsca w tym artykule poświęciłam jego osobie. I myślę, że słusznie. Ksiądz Jerzy, choć zmarł niewiele ponad trzy miesiące po koronacji, tak naprawdę ciągle żyje. Ciepło wspomniany, żyje co dnia w sercach swoich parafian.

Anna Korzeniowska

Święty Stanisław Kostka – patron polskiej młodzieży

Stanisław Kostka przyszedł na świat w 1550 roku. Był drugim z siedmiorga dzieci bogatej magnackiej rodziny. Od dziecka był skromny, wrażliwy i głęboko religijny.

Gdy skończył 14 lat, rodzice wysłali go wraz ze starszym bratem Pawłem na nauki do kolegium jezuickiego w Wiedniu, gdzie Stanisław wykazał się niezwykłą pracowitością i pobożnością. Wiele przez to wycierpiał od kolegów. Nawet Paweł dokuczał swemu młodszemu bratu, czyniąc jego życie jeszcze bardziej nieszczęśliwym. Po dwóch trudnych latach Stanisław rozchorował się. Był tak bliski śmierci, że przyjął ostatnie sakramenty. Powrócił jednak do zdrowia, a wkrótce potem we śnie ukazała mu się Błogosławiona Dziewica Maryja i nakazała wstąpić do zakonu jezuitów. Stanisław postanowił spełnić ów nakaz, lecz przełożony zakonu w Wiedniu odmówił jego prośbie.

Był rok 1567. Stanisław przebył pieszo 350 km z Wiednia do Rzymu, by swą prośbę przedłożyć samemu generałowi zakonu, Franciszkowi Borgiaszowi. Dotarł do Wiecznego Miasta

kompletnie wyczerpany, ale jego prośba została wysłuchana i trzy tygodnie później został przyjęty do Towarzystwa Jezusowego.

Gdy jego ojciec dowiedział się o tym, wpadł we wściekłość i nakazał synowi natychmiastowy powrót. Lecz młodzieniec odmówił – miał obowiązek do spełnienia.

Służba jego nie trwała jednak długo. Nie upłynęło dziewięć miesięcy i niespełna osiemnastoletni Stanisław ciężko się rozchorował i wkrótce oddał duszę Panu. Wiara i determinacja Stanisława, jego miłość do Jezusa i Świętego Sakramentu, poświęcenie oraz hart ducha uczyniły zeń symbol dla nowicjatów.

Kanonizowano go w 1726 roku, a na przełomie XIX i XX wieku święty Stanisław obrany został patronem polskiej młodzieży.

Boże coś powołał do siebie Świętego Stanisława Kostkę w tak młodym wieku, spraw, abyśmy i my, czas nam dany potrafili zawsze wykorzystać na wzrastanie w świętości. Amen. M. C.

PROGRAM
DNI KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ
Lubasz 3 – 7 października 2007 r.

Środa 3 października 2007 r.

- 18⁰⁰ Msza św. inauguracyjna obchody I Dni Kultury Chrześcijańskiej oraz z okazji V rocznicy powstania Chóru Parafialnego „Jutrzenka” z Lubasza z udziałem Koła Sygnalistów Myśliwskich z Goraja (Sanktuarium pw. Narodzenia NMP – Królowej Rodzin w Lubaszu)
- 19³⁰ Promocja książki „*Duch narodu żyje w pieśni*” oraz wspólna biesiada muzyczna z udziałem członków Chóru Parafialnego „Jutrzenka” (Kawiarnia Relax nad jeziorem w Lubaszu – teren GOWiGK)

Czwartek 4 października 2007 r.

- 17⁰⁰ Nabożeństwo modlitewne z okazji Dnia św. Franciszka z Asyżu połączone z poświęceniem zwierząt (Plac Koronacyjny)
- 18⁰⁰ Msza św. w Sanktuarium – po Mszy św. rozstrzygnięcie konkursu plastycznego dla dzieci i młodzieży oraz otwarcie wystawy fotograficznej Sławomira Łapawy „Dzieci Świata” (Sanktuarium)
- 19⁰⁰ Wykład ks. Maksymiliana Kamzy z Boruszyna o rekolekcjach ignacjańskich (Sanktuarium)

Piątek 5 października 2007 r.

- 10⁰⁰ Konkurs Recytatorski dla uczniów Szkół Podstawowych i Gimnazjum (Sala Gimnastyczna Szkoły Podstawowej w Lubaszu)
- 9⁰⁰–12⁰⁰ Wykłady i Prelekcje mgr Piotra Lipskiego i mgr Małgorzaty Kabacińskiej – *Ks. Antoni Ludwiczak i jego dzieło* (Sala Sesyjna w Urzędzie Gminy)
TEMATYKA ROLNICZA
Historia Wielkopolskiego Katolickiego Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych – Adam Ratajczak
Zagrożenie GMO – inżynieria genetyczna w służbie czy przeciw ludzkości? – Jakub Placha (Zajazd Meteor w Lubaszu)
- 13⁰⁰ Szkolenie dla rolników z zakresu pozyskiwania środków UE (Zajazd Meteor w Lubaszu)
- 18⁰⁰ Msza Św. w intencji pamięci ks. Czesława Cofty (Sanktuarium w Lubaszu)
- 19⁰⁰ Wystawa oraz prezentacja multimedialna o pracy misyjnej Fundacji „Redemptoris Missio” z Poznania (Sanktuarium w Lubaszu)
 Powołanie Kapituły Honorowej nagrody tzw. „Czesławów” (Salki Parafialne)

Sobota 6 października 2007 r.

- 9⁰⁰–13⁰⁰ Wędrówka pieszo – rowerowa szlakiem przydrożnych kapliczek i krzyży
- 15⁰⁰ Spotkanie z ks. Andrzejem Szpakiem
- 18⁰⁰ Msza św. młodzieżowa z udziałem ks. Szpaka oraz „Młodzieży Różnych Dróg”
- 19³⁰ Wspólna Agapa i wieczorek poetycko – muzyczny z udziałem młodych artystów i twórców z Lubasza oraz Boruszyna: Mai Rybarczyk, Grzegorza Grabickiego
- 20³⁰ Projekcja filmu pt. „Przebłysk wieczności” (Sala Wiejska – Dom Strażaka w Lubaszu)

Niedziela 7 października 2007 r.

- 11³⁰ Uroczysta Msza św. z okazji Międzynarodowego Dnia Muzyki i Pieśni (Sanktuarium w Lubaszu)
- 12³⁰ Powiatowy Przegląd Pieśni Chóralnej (Sanktuarium w Lubaszu)
- 15⁰⁰ Poczestunek połączony ze wspólną biesiadą uczestników Przeglądu (Sala Gimnastyczna Szkoły Podstawowej w Lubaszu)
- 17⁰⁰ Rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Res sacra miser” oraz wystawa prac konkursowych (Gminny Ośrodek Kultury w Lubaszu – ul. Szkolna 2)
- 17³⁰ Projekcja filmu pt. „Jezus” (Gminny Ośrodek Kultury w Lubaszu – ul. Szkolna 2)

ORGANIZATOR: GMINNY OŚRODEK KULTURY, ul. Szkolna 2, 64-720 LUBASZ k/Czarnkowa
 tel./fax (0-67) 255-73-17; e-mail: goklub@interia.pl

Nierób to ksiądz i...

Wrzesień to miesiąc, w którym dla wielu ludzi rozpoczyna na nowo intensywniejszy okres pracy. Mam tu na myśli dzieci i młodzież rozpoczynających nowy rok szkolny, nauczycieli, wykładowców i profesorów wraz z zaliczanymi do ich grona – przynajmniej od jakiegoś czasu – kapłanami katechizującymi w szkołach. W związku z tym pozwolę sobie na kilka refleksji nawiązujących do słów tytułowych, z pewnością dobrze nam znanych, czasem słyszanych lub nawet przez niektórych osobiście wypowiedzianych.

Bardzo często można się spotkać nie tylko z wypowiedziami, ale nawet z poglądami, że ksiądz poza odprawianiem Mszy św. niczego więcej w ciągu dnia nie robi. Ewentualnie idzie do szkoły, gdzie – jeśli tylko potrafi znaleźć wspólny język z młodzieżą – dobrze się bawi i miło spędza czas. Wynika to zapewne nie tylko z pewnej złośliwości lub zazdrości, ale przede wszystkim z braku znajomości kapłańskiego życia.

Mało bowiem kto zdaje sobie sprawę z tego, że ksiądz praktycznie musi być dla ludzi dostępny przez dwadzieścia cztery godziny na dobę, mimo tego, że przebywa w swoim mieszkaniu zajmując się wieloma różnymi sprawami o których niżej.

W każdej chwili musi być gotów pójść na przykład do chorego, czy też okazać trochę cierpliwości i poświęcić czasu komuś przychodzącemu nagle z – nie cierpiącym dla niego zwłoki – problemem. Poza tym musi znaleźć czas na przygotowanie lekcji do szkoły, na spotkania z narzeczonymi, grupami duszpasterskimi, odwiedziny chorych z miesięczną Komunią św., pracę w kancelarii parafialnej, wizyty kołędowe i okazjonalne (o kurtuazyjnych nie wspominając); na spotkania z ludźmi wykonującymi prace przy kościele; do tego dochodzą zajęcia dotyczące remontów lub niekiedy budowy kościoła; spotkania katechetyczne, dekanalne, diecezjalne i inne; spowiedzi – zwłaszcza te z okazji świąt w ciągu roku.

Są to oczywiście tylko pewne obowiązki, które nie zawsze i nie każdego dnia, dotyczą wszystkich kapłanów. W większości jednak wielu duchownych w taki czy inny sposób z nimi się boryka i niestety spotyka.

To jedna strona zagadnienia. Pozostaje jeszcze sfera duchowości kapłańskiej, na którą składają się: osobista modlitwa i kontakt z Bogiem (a jak wiemy kapłan winien być człowiekiem modlitwy, stąd obowiązek odmawiania godzin

kanonicznych czyli brewiarza, pod karą grzechu ciężkiego); osobiste rekolekcje i dni skupienia; lektura duchowa i medytacja; przygotowywanie homilii i kazań, w myśl powiedzenia „z obfitości serca mówią usta”; praktyki pokutne i umartwienia. By kapłan faktycznie mógł dobrze wypełniać swoją misję, nie może o nich nigdy zapominać.

Czasem łatwo ulec pokusie dostrzegania tylko zewnętrznych przejawów działalności księdza, na miarę tych dokonań, które widać gołym okiem. Zwykło się wtedy mówić o tzw. aktywizmie skupiającym całą uwagę, siły i energię na działalności gospodarczej w Parafii. Chociaż jest ona ważna, bo zwykle także na tej podstawie ludzie oceniają (chwałą lub nie) swojego księdza, to jednak nie najważniejsza.

O wiele ważniejsze bowiem jest to co przynosi skutki duchowe. Kapłan przede wszystkim powołany jest do tego, aby prowadzić ludzi do Boga i przewodzić im na drogach wiary, uświęcać ich poprzez sprawowanie i udzielanie sakramentów (siebie kapłan uświęca także przez osobiste korzystanie z sakramentów). Stąd potrzeba samotności i wyciszenia.

Jak widać zajęć i obowiązków nie jest mało. Potrzeba sporo dobrej woli i wysiłku by im sprostać. Zdarza się, że niektórzy podkreślają czasami, jak to księżom dobrze się żyje, ile to mają czasu wolnego, że nic nie robią, że nie grozi im bezrobocie... Owszem na brak pracy – w znaczeniu zajęcia przeciwnego bezrobociu – nie można narzekać. Wszystkim tym jednak, którzy tak mówią, polecam zawsze, albo samemu wstąpić do seminarium czy zakonu (by skoro tak twierdzą, faktycznie mieli lepiej), albo wysłać tam swoje dzieci. Przeważnie jednak nikt tego nie chce uczynić. Ciekawe dlaczego? Pytanie to pozostawiam do osobistej refleksji i odpowiedzi...

ks. Waldemar

P. S.

Zapraszam Czytelników do ewentualnej polemiki na łamach naszego pisma.

Ojcowie Pustyni o wyciszeniu wewnętrznym

Antoni powiedział: „Jeśli ryby będą leżały długo na brzegu, będą martwe. Podobnie (...) pozostając poza celą lub obcując z ludźmi świeckimi, odwykają od skupionego trybu życia. Winniśmy zatem wracać do celi, jak ryba do morza, byśmy przebywając długo poza nią nie utracili czujności wewnętrznej”. (Apoftegmaty II, II, 1)

Kto przebywa w samotności i trwa w pokoju ducha, uwalnia się od potrójnej walki, to znaczy o opanowanie słuchu, mowy i wzroku. Będzie prowadził tylko jedną walkę – o opanowanie serca. (Apoft. II, II, 2)

Ewagriusz powiedział: „Oderwij się od więzi z wieloma ludźmi, by w twej duszy nie powstał niepokój i by zamieszanie nie wtargnęło w skupione życie”. (Apoft. II, II, 8)

Nil powiedział: „Kto miłuje skupienie, trwa niewzruszony wśród pocisków nieprzyjaciela. Kto zaś obcuje z wieloma ludźmi, często bywa zraniony”. (Apoft. II, II, 11)

Lepiej bowiem żyjąc razem z innymi prowadzić życie pustelnicze, niż żyjąc samotnie wybiegać myślą w tłum. (Apoft. II, II, 14)

Ewagriusz powiedział: „Umysł chwiejny i błędzący wzmacniają: lektura, czuwania i modlitwy. Rozbudzoną pożądlivość wycisza post i praca w samotności. Gniewną porywczosć uspokoja śpiew psalmów, wielkoduszność i miłosierdzie. Należy je jednak stosować we właściwym czasie i z umiarem. W nieodpowiednim czasie bowiem lub bez umiaru stosowane, skutkują na krótko. Wszystko zaś, co działa krótko, bardziej szkodzi niż przynosi korzyść”. (Apoft. II, X, 20)

POSTAWA KLĘCZĄCA

W numerze 7 (60) 2007 ukazał się artykuł na temat postaw na Mszy św. Jedną z nich jest postawa klęcząca. Ważna o tyle, że przyjmowana nie tylko podczas liturgii, ale również poza nią.

Z klękaniem wiążą się zasadniczo dwie postawy, określane mianem przyklęknięcia czy też klęknięcia.

Ogólnie rzecz biorąc przyklękła się zwykle na krótko, na jedno kolano. Czynimy tak po wejściu do kościoła, zanim zajmimy miejsce w ławce. Podobnie kiedy poruszamy się w kościele, na przykład udając się do konfesjonau by skorzystać z sakramentu pokuty i musimy przejść przed ołtarzem w którym umieszczony jest Najświętszy Sakrament. Także w sytuacji, gdy widzimy kapłana spieszącego z Komunią św. do chorego (rozpoznajemy to po założonej komży, stule i tzw. bursie w której umieszczona jest konsekrowana hostia) lub szafarza Komunii św. (nie jest on wówczas ubrany w komżę, ale niesie bursę).

Klękamy wtedy gdy w postawie takiej chcemy wytrwać dłuższy odcinek czasu, na przykład podczas modlitwy, wystawienia Najświętszego Sakramentu, w czasie

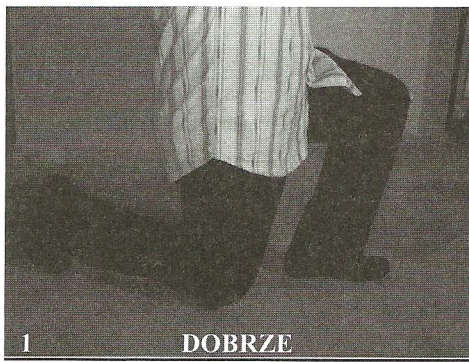
przeistoczenia na Mszy św., po śpiewie *Baranku Boży*, czy też po przyjęciu Komunii św.

Zwróćmy jednak uwagę, by postawy te były przyjmowane i wykonywane w sposób prawidłowy. Często bowiem zdarza się, że są one niepoprawne. Ilustrują to poniższe fotografie.

Na pierwszej pokazane jest właściwe przyklęknięcie, gdy prawym kolaniem, znajdującym się blisko piąty lewej nogi, dotyka się posadzki przy zachowaniu wyprostowanej sylwetki. Na drugiej widać właściwą postawę klęczącą, gdy oba kolana dotykają podłogi a tułów pozostaje wyprostowany. Trzecia natomiast przedstawia spotykaną w naszych kościołach pozycję ciała, nie mającą niczego wspólnego z opisanymi wyżej postawami.

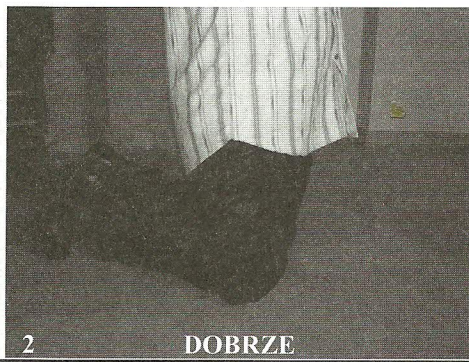
Przypatrzmy się zatem zdjęciom i wyciągnijmy właściwe wnioski.

ks. Waldemar



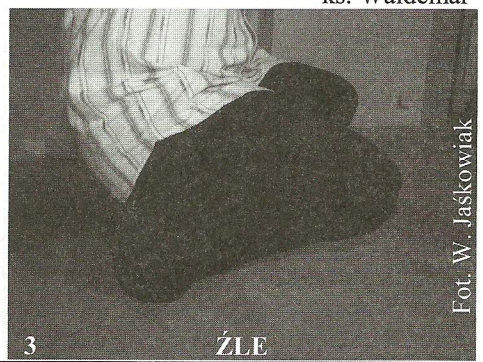
1

DOBRZE



2

DOBRZE



3

ŹŁE

Fot. W. Jaskowiak

Ksiądz i opinia parafialna

Tekst znaleziony dawno temu. Warto go chyba jednak przemyśleć, niekoniecznie traktując z przymrużeniem oka.

Jeżeli będzie miał przyzwoitą sutannę i buty, powiedzą: „patrz, jaki elegant”; jeżeli będzie nosił sutannę połataną i buty byle jakie, powiedzą: „udaje biedaka”.

Jeżeli będzie dobrze wyglądał, powiedzą: „temu to dobrze”; jeżeli będzie chudy, powiedzą: „podejrzanę życie prowadzi”.

Jeżeli będzie uśmiechał się do dzieci, dorosłych i w ogóle do świata, powiedzą: „wygłupia się”; jeżeli będzie chodził smutny, powiedzą: „odstrasza od religii Chrystusowej”.

Jeżeli będzie chodził zawsze w sutannie, powiedzą: „inni księża też są pobożni, a chodzą „po cywilu”, a on udaje pobożnego”; jeżeli będzie chodził „po cywilu”, powiedzą: „sutanna mu ciąży”.

Jeżeli będzie zorientowany w zagadnieniach współczesnych, powiedzą: „minął się z powołaniem, powinien zostać (w zależności od okoliczności) kierowcą,



przedsiębiorcą handlowym, ekspertem damskiej mody...”; jeżeli

nie będzie się orientował, powiedzą: „nie zna życia”.

Jeżeli będzie w kazaniach poruszał tezy ogólne, powiedzą, że jest niezyciowy; jeżeli będzie wchodził w szczegóły, obrażą się na niego po kolei: rodzice, młodzież, nauczyciele, lekarze – zarzucając, że wtrąca się w ich sprawę.

Jeżeli będzie w chorobie leczył się, powiedzą: „mówi o niebie, a boi się umrzeć”; jeżeli nie będzie się leczył, powiedzą: „uczy, że trzeba szanować zdrowie, a sam tego nie wypełnia”.

Jeżeli będzie Mszę św. odprawiał powoli, powiedzą: „wystać nie można”; jeżeli szybko, powiedzą: „spiesz mu się”.

Jeżeli będzie mówił kazania długie, powiedzą: „nudzi”; jeżeli krótkie, powiedzą: „nie chciało mu się przygotować”.

I źle by było, gdyby nic nie mówili. Dobrze, że tak jest. To świadczy, że ludziom zależy na księżach.

Siódmy rok istnienia (7)

Dokończenie

W 2005 r. dopiero na Wielki Post ukazał się numer czterdziesty trzeci. Był to pierwszy numer wydany w tymże roku. Okładka ukazywała fotografię Chrystusa w koronie cierniowej, wziętą z któregoś filmu o Jezusie. Obok umieszczono dwa cytaty z Pisma Świętego odnoszące się do śmierci krzyżowej. Wewnątrz numeru natomiast, zaraz na drugiej stronie znalazły się życzenia imienninowe dla ks. Proboszcza. W dalszej części przytoczono krótki rys historyczny dotyczący św. Symplicjusza oraz podano inne ważniejsze wspomnienia świętych, przypadające w marcu. Na kolejnych stronach przeczytać można było: wspomnienia z Koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej w związku z pięcioleciem tego wydarzenia; Orędzie Jana Pawła II na Wielki Post 2005 r.; artykuł o zaufaniu i drugi o życiu, wraz z okolicznościową poezją; artykuł o naszym Sanktuarium w kontekście pytania, czy ma ono szansę stać się Bazyliką Mniejszą oraz rozważanie na temat postawy katolika wobec zła. Nie zabrakło oczywiście stałych elementów dwóch ostatnich stron, czyli spisu ochrzczonych, zaślubionych i zmarłych. Na ostatniej stronie zamieszczono krzyżówkę.

Zgodnie z ciągłością numeracji, jako następny powinien ukazać się numer czterdziesty czwarty. Niestety nie został on nigdy wydany. Przeskoczono numerację i w czerwcu 2005 r. wydano numer czterdziesty piąty.

Dowodem na to, jest zachowana ciągłość spisanych chrztów, ślubów i pogrzebów z podanym czasokresem, za który dokonano zestawienia. W numerze czterdziestym trzecim obejmowało ono miesiące od 22 grudnia 2004 r. do 12 lutego 2005 r., a w numerze czterdziestym piątym od 25 lutego do 14 maja 2005 r. Poza tym, we wspomnianym numerze czterdziestym piątym znajduje się też druga część artykułu, związanego z pytaniem o możliwość przyznania naszemu kościołowi tytułu Bazyliki. Niemożliwą zatem rzeczą jest, by numer czterdziesty czwarty mógł zaginąć – po prostu się nie ukazał.

Poza tym trzeba podkreślić, że numer ten – wydany w czerwcu – poświęcony był w znacznej mierze zmarłemu Janowi Pawłowi II. Oprócz tego pisano o rekolekcjach wielkopostnych w 2005 r., zamieszczono kalendarz liturgiczny od 15 maja do 3 lipca 2005 r., przybliżono

Czytelnikom buddyzm oraz wspomniano o trzeciej rocznicy rowerowej pielgrzymki do Rzymu.

Kolejny, czterdziesty szósty numer ukazał się we wrześniu 2005 r. W połowie poświęcony był naszemu Sanktuarium, w kontekście uroczystości odpustowych, przypadających co roku we wrześniu. Przypomniano tam historię Parafii, wspomniano o Uroczystości Narodzenia Najświętszej Maryi Panny oraz o święcie Matki Bożej Siewnej. Dalej przeczytać było można czy możliwa jest przyjaźń między chłopakiem a dziewczyną, oraz obszerny artykuł na temat sakramentu chorych. Znalazło się też miejsce na trochę humoru i dwa zdjęcia z Odpustu w roku poprzednim czyli 2004.

Ostatnim numerem w roku był numer czterdziesty siódmy (w 2005 r. wydano gazetę tylko cztery razy). Ukazał się on na miesiące listopad i grudzień. Na okładce umieszczono zdjęcie Jana Pawła II wraz z modlitwą dziękczynną za jego pontyfikat. Na wewnętrznej stronie okładki dwa małe zdjęcia z pogrzebu Papieża Rodaka i trochę poezji. Ciąg dalszy stanowił artykuł matki kapłanów pochodzących z Parafii o spotkaniu z Ojcem Świętym w 2003 r. Następnie wydrukowano artykuły o tematyce związanej z remontem salki parafialnej; działalnością Parafialnego Zespołu „Caritas”; relacją o wolności i odpowiedzialności oraz o szczęściu. Na końcu humor i znane już z poprzednich edycji części stałe.

W styczniu 2006 r. wydano czterdziesty ósmy numer z okładką o tematyce bożonarodzeniowej i życzeniami świątecznymi od Redakcji na następnej stronie. W całości przytoczono też życzenia Księdza Arcybiskupa Metropolity na Boże Narodzenie i Nowy Rok. Na kolejnych stronach pisano o zobowiązaniach wynikających z przyjętego chrztu św.; świecie wartości moralnych współczesnej młodzieży; przebaczeniu; wieczorze wigilijnym; Mszy św. Hubertowskiej. Podano też terminy udzielania chrztu św. w całym nowym roku. Resztę stanowiły stałe elementy ostatnich stron. Warto podkreślić, że od tego wydania gazety wrócono do zamieszczania na stronie tytułowej, numeracji poszczególnych egzemplarzy. Od numeru dwudziestego piątego bowiem, informacja taka nie była drukowana.

Numer czterdziesty dziewiąty ukazał

się w marcu, z ikoną Ostatniej Wieczerzy na okładce. Wewnątrz natomiast, z okazji imienin ks. Proboszcza wydrukowano okolicznościowe życzenia oraz obszerną relację z tego wydarzenia, obficie ilustrowaną fotografiami. Następny artykuł dotyczył Wielkiego Postu. Zamieszczono też sprawozdanie z działalności Zespołu Parafialnego „Caritas” oraz relację z organizowanego przez ten Zespół baliku dla dzieci. Pochodzący z naszej Parafii alumn, uczący się w Niższym Seminarium Duchownym w Poznaniu, prowadzonym przez Zgromadzenie Księżych Zmartwychwstańców, przybliżył też specyfikę tej szkoły.

Czerwcowe wydanie, opatrzone numerem pięćdziesiątym, ukazywało na okładce dzieci pierwszokomunijne przed Sanktuarium. Wewnątrz znalazły się również fotografie z I Komunii św. wraz z relacjami katechetek. Następne artykuły dotyczyły kolejno: cierpienia; śmierci Jana Pawła II; kultu Królowej Rodzin w Borówcu gdzie budowę kościoła powierzono byłemu wikariuszowi z Lubasza; kultu Eucharystii i Bożego Ciała. Na końcu zamieszczono fotoreportaż z baliku organizowanego przez Parafialny Zespół „Caritas”. Tym razem nie podano ochrzczonych, ślubów i pogrzebów. Z części stałych na ostatniej stronie została tylko krzyżówka.

W związku z odejściem ks. wikariusza Marka Kryszana, pełniącego obowiązki redaktora naczelnego gazety, numer pięćdziesiąty pierwszy ukazał się na miesiące sierpień – wrzesień. W numerze tym zamieszczono słowa podziękowania dla byłego duszpasterza oraz przybliżono Parafię Farną w Wolsztynie do której został on skierowany. Reszta numeru poświęcona została obrazowi Matki Bożej Częstochowskiej i Jasnogórskim Ślubom Narodu. Na końcu wydrukowano program Odpustu Parafialnego oraz słowa podziękowania odchodzącego wikariusza. W numerze tym, podobnie jak w poprzednim, z dotychczasowych części stałych, umieszczanych na końcu, pozostała jedynie krzyżówka.

Od numeru pięćdziesiątego drugiego obowiązki redaktora naczelnego przejął nowy wikariusz. W konsekwencji doszło do kilku zmian w edycji czasopisma. Wspomniany numer ukazał się jeszcze jako dwumiesięcznik na październik i listopad 2006 r. w formacie A5. Zmieniona została jednak szata graficzna

Dokończenie na następnej stronie

Dokończenie ze strony 12

oraz pojawiły się stałe, nowe elementy. Należą do nich: kronika wydarzeń parafialnych; comiesięczne zestawienie udzielonych sakramentów (ochrzczeni, nowożeńcy) oraz rocznice (osiemnaste urodziny, jubileusze 25- i 50-lecia małżeństwa), a także spis osób ostatnio zmarłych; podstawowe informacje parafialne o godzinach nabożeństw, urzędowania kancelarii parafialnej, przyjmowania narzeczonych i udzielania chrztów. Zmieniono również dotychczasową stopkę redakcyjną.

We wspomnianym numerze wydrukowano artykuły: o modlitwie kontemplacji; słowo od Redakcji; październikowe zamyślenie; dwa rozważania o aniołach; spojrzenie na cmentarz w kontekście Uroczystości Wszystkich Świętych; wywiad z nowym wikariuszem; relację z Dożynek Wojewódzko – Archidiecezjalnych w Lubaszcu oraz ze spotkania chorych w naszym Sanktuarium; fotoreportaż z Odpustu parafialnego; sprawozdania z poświęcenia świetlicy w Dębem, 60-lecia Technikum Leśnego w Goraju oraz Powiatowego Dnia Pieśni i Muzyki w naszej Parafii.

Od następnego numeru, czyli od grudnia 2006 r. pojawiły się kolejne nowości. Pierwszą z nich była zmiana tytułu

i częstotliwości edycji. Od tej pory czasopismo nasze ukazuje się jako miesięcznik pod nazwą „Z Krasnego Wzgórza”. Zmiana tytułu podyktowana była rejestracją pisma w sądzie, ponieważ w Gdyni wydawana jest przez Ojców Franciszkanów gazeta pod nazwą „Ze Wzgórza”. Rejestracja sądowa z kolei była konieczna ze względu na starania związane z przyznaniem numeru ISSN (o czym pisaliśmy w numerze 2 (55) 2007 r. na stronie trzeciej).

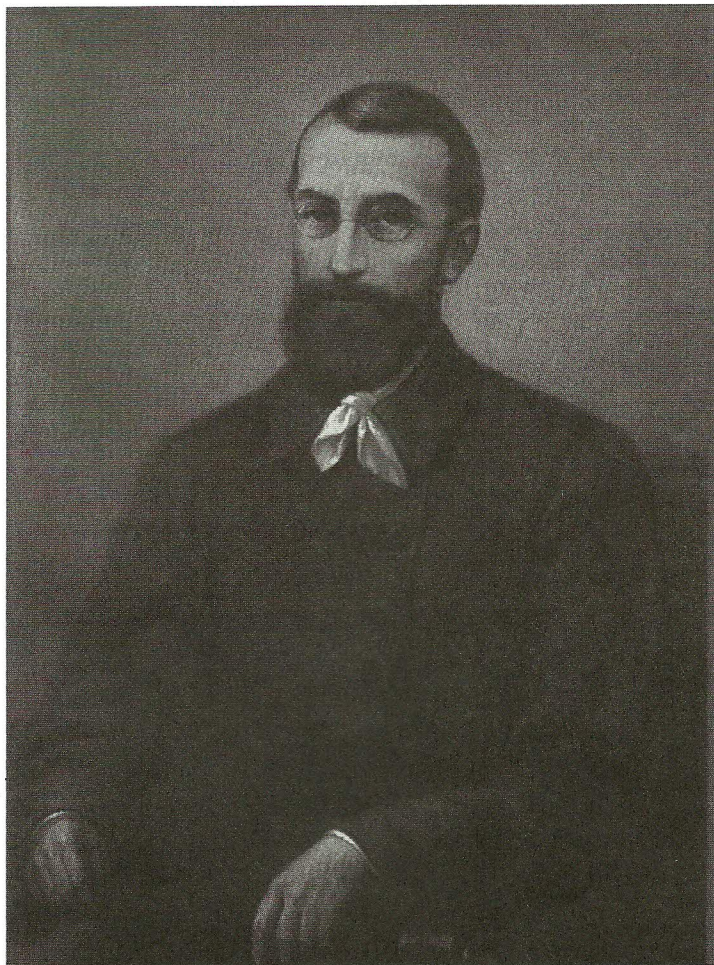
Ciąg dalszy losów naszego miesięcznika jest znany współczesnemu Czytelnikowi, w związku z czym bieżącym artykułem kończymy przybliżanie jego historii i treści. Być może w przyszłości będzie to troska innych.

Nadmienię, że obecnie każdy numer wysyłany jest do piętnastu bibliotek w Polsce, zgodnie z Ustawą z 1996 r. o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych oraz Rozporządzeniem Ministra Kultury i Sztuki z 1997 r. w sprawie wykazu bibliotek uprawnionych do otrzymywania takich egzemplarzy. Poza tym również w Parafii, wszystkie egzemplarze od października 2006 r. są obecnie pieczołowicie archiwizowane.

ks. Waldemar

JAK TO BYŁO Z SIOSTRAMI SŁUŻEBNICZKAMI...

Kontynuujemy – po wakacyjnej przerwie – historię powstania Zgromadzenia Sióstr Służebniczek, związanego z postacią Edmunda Bojanowskiego. Poniższa treść dotyczy podjętych przez niego studiów i spraw z tym związanych.



W latach 1832 – 36 Edmund mieszka i studiuje we Wrocławiu, o czym wspomniałam w poprzednim odcinku. Potem przenosi się do Berlina, gdzie przebywa do roku 1838. Słucha wtedy wykładów z literatury, psychologii, estetyki, filozofii i historii sztuki.

W czasie studiów nawiązuje wiele przyjaźni i znajomości. Z czasów wrocławskich przyjaźń z Ludwikiem Gašiorowskim i Teofilem Mateckim, późniejszymi lekarzami poznańskimi, zaowocowała wspólną pracą dla dobra biednych ludzi na ziemiach wielkopolskich.

W Berlinie poznał także między innymi Edwarda Odyńca, Jana Nepomucena Bobrowicza, Marcelego Motta (późniejszego pamiętnikarza i felietonistę poznańskiego) oraz inne wybitne postaci tamtych czasów.

Edmund aktywnie działa w środowisku literackim. Zyskuje sławę młodego i utalentowanego literata tamtych czasów. Jego artykuły drukowane w czasopiśmie przynoszą mu sławę w środowisku, w którym żyje.

Studenckie czasy są dla Edmunda równocześnie pełne trudnych doświadczeń. Rozpoczął studia we Wrocławiu i tam zamieszkała z nim jego matka Teresa, która zmarła w sierpniu 1834 roku. Bardzo przeżył jej śmierć, bo mama była mu towarzyszką, opiekunką. Jej ufał i powierzał swoje tajemnice, bo przecież łączyła ich wielka więź nie tylko matki z synem, ale to właśnie Teresa uprosiła cud – łaskę uzdrowienia dla Edmunda w dzieciństwie.

Minęły dwa lata. Edmund ledwo otrząsnął się po śmierci matki, gdy otrzymuje wiadomość o poważnej chorobie ojca, tak poważnej, że nie zdążył dotrzeć do domu, aby pożegnać się z ojcem. Dotarł na jego pogrzeb.

I wreszcie rok 1838. Zdrowie Edmunda bardzo się pogarsza. Często słabnie, trawi go wysoka gorączka, kaszel, ma olbrzymie problemy z oddychaniem. Opinia lekarzy jest jednoznaczna – zaawansowana gruźlica płuc. Edmund musi przerwać studia, na które już nigdy nie wróci. Najpierw odbywa kurację w Reinerz (Duszynki – Zdrój), a potem wraca do rodzinnego Grabonoga. Tam zamieszkał u swojego przyrodniego brata Teofila Wilkońskiego.

W Grabonogu spędzi najbliższe trzydzieści lat życia walcząc z chorobą i życiowymi przeciwnościami losu. Równocześnie, głęboko wsłuchując się w głos Boga, odkrywa swoje powołanie, a realizując je tworzy *opus vitae* (dzieło życia). *Cdn...*

sklaudia

SAKRAMENTY I ROCZNICE

OCHRZCZENI

w miesiącu sierpniu

- | | |
|-----------------------------|---------------------|
| * Jakub Ancuta | * Bartosz Mróz |
| * Alan Marcin Budziński | * Anastazja Nowacka |
| * Adam Duczmal | * Nicola Leosz |
| * Stanisław Antoni Słodowy | * Weronika Niewolna |
| * Eryka Antonina Kiedrowska | * Maja Wiatrowska |
| * Sebastian Skawiński | * Kinga Ulrych |

Wszystkie dzieci serdecznie witamy w naszej parafialnej wspólnotcie oraz życzymy, aby były radością dla Pana Boga i swoich rodziców.

NOWOŻEŃCY

Łukasz Hachuj – Joanna Graś
 Michał Benrot – Małgorzata Wala
 Mariusz Andrzej Świerniak – Sylwia Maria Janasek
 Łukasz Kina – Mirosława Bestrzyńska
 Waldemar Włodarek – Wiesława Florek
 Dariusz Łukasz – Adrianna Potemska

Nowożeńcom życzymy na nowej drodze życia wielu łask Bożych oraz opieki Matki Boskiej Królowej Rodzin.

18 URODZINY

obchodzą w październiku

Paweł Tromski	Magdalena Spychalska
Marcin Łukasz Trokowski	Marcin Chachuj
Martyna Teresa Magdziarz	Ariel Andrzej Krzyżanowski
Bartłomiej Andrzej Kostyk	Agnieszka Stochaj
Sławomir Marek Dams	

Młodym ludziom wkraczającym w dorosłe życie, życzymy obfitości darów i światła Ducha Świętego w wyborze właściwej drogi życia.

ZMARLI

- | | |
|------------------------|--------------------------|
| † Tadeusz Grupiński | † Gertruda Kozłowska |
| † Kazimierz Kuliński | † Jadwiga Skrzypczak |
| † Ludwik Seweryn Wyrwa | † Helena Ratajczak |
| † Jan Madaj | † Stefania Ciesiółka |
| † Stefan Mierzwa | † Halina Kazimiera Błoch |

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków. Amen.

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

zawarli w październiku przed 25 laty

Tomasz Kazimierz Jahns – Małgorzata Irena Budaj
 Krzysztof Przybył – Teresa Maria Szmyt
 Leszek Jerzy Pacyga – Arleta Barbara Urban
 Dariusz Jerzy Czernasty – Violeta Maria Niewald
 Przemysław Góźdz – Maria Małgorzata Izydor
 Krzysztof Paszkowski – Małgorzata Kubiś
 Grzegorz Czesław Stasiak – Bogumiła Chmiel
 Jan Kazimierz Góra – Barbara Maria Kałuża
 Marian Czekala – Alina Maria Urban
 Jerzy Bernard Pertek – Alina Maria Zielińska

zawarli w październiku przed 50 laty

Marian Stanisław Hansa – Eugenia Cieślik
 Kazimierz Kaszkowiak – Kazimiera Garczarek
 Edmund Królski – Bogusława Maria Piasek
 Jan Jessa – Maria Dymek
 Feliks Simiński – Ludwika Bukowska
 Leon Kita – Jadwiga Faberska
 Franciszek Filoda – Waleria Czarnecka
 Alfons Tabaka – Elżbieta Poznań

Jubilatom życzymy wielu łask Bożych i opieki Matki Bożej na dalsze lata wspólnego życia. Zmarłych natomiast otaczamy modlitwą.

PRZYDATNE INFORMACJE

MSZE ŚW. W KOŚCIELE PARAFIALNYM

w niedziele i święta
 godz. 7³⁰, 9³⁰, 11³⁰, 16⁰⁰

w tygodniu
 godz. 7⁰⁰, 17³⁰, 18⁰⁰

w środę
 godz. 9⁰⁰ i 18⁰⁰ Nowenna
 godz. 17³⁰

w sobotę
 godz. 8⁰⁰, 17³⁰ i 18⁰⁰

MSZE ŚW. NA FILIACH

w niedziele

Krucz – godz. 9⁰⁰
 Jędrzejewo – godz. 10³⁰

w I piątek miesiąca
 Jędrzejewo – godz. 16³⁰

Krucz – godz. 18⁰⁰

BIURO PARAFIALNE

poniedziałek – godz. 8⁰⁰ – 10⁰⁰
 wtorek i środa – godz. 16³⁰ – 17³⁰
 czwartek – godz. 15³⁰ – 17³⁰

NARZECZENI

czwartek
 godz. 15³⁰ – 17⁰⁰

Narzeczeni pragnący zawrzeć związek małżeński zgłaszają się najpóźniej na trzy miesiące przed planowaną uroczystością.

PORADNIA DLA NARZECZONYCH PORADNIA RODZINNA

(0-67) 255-56-84 lub 668-12-77-85
 Zainteresowani umawiają się telefonicznie

CHRZTY

II i IV sobota miesiąca
 godz. 17⁰⁰

Chrzest zgłasza jeden z rodziców z tygodniowym wyprzedzeniem.
 Katecheza dla rodziców i chrzestnych w piątek poprzedzający chrzest, po wieczornej Mszy św.

TELEFONY DO PARAFII

(0-67) 255-60-11 – probostwo
 (0-67) 255-64-11 – wikariat

PARAFIA W INTERNECIE

<http://www.sanktuarium-lubasz.pl>
 e-mail: biuro@sanktuarium-lubasz.pl
lubasz@archpoznan.org.pl

SPOTKANIA MŁODZIEŻY

Piątek
 gody. 19⁰⁰ – schola
 godz. 20⁰⁰ – krag biblijny

NUMERY KONT PARAFIALNYCH

Parafia
 02 8951 0009 1300 2440 2000 0010
 „Caritas” Parafialna
 58 8951 0009 1313 7139 2000 0010

TERMINY UDZIELANIA CHRZTU ŚW.

13 i 27 października	8 i 22 grudnia
10 i 24 listopada	

NASI DOBROCZYŃCY

**URZĄD GMINY
W LUBASZU**



ZAKŁAD POLIGRAFICZNY

OFERUJE

pełen zakres usług poligraficznych

- wizytówki • papiery firmowe • bloki notatnikowe
- ulotki • plakaty • kartki świąteczne • foldery • teczki ofertowe • kalendarze
- koperty z nadrukiem • druki samokopiujące • etykiety samoprzylepne
- książeczki opłat • gazety • ofertówki • książki • segregatory

64-700 Czarnków, ul. Kościuszki 28
tel./fax 067 255-27-74, www.drukarnia-sts.pl



**Spółdzielcza Grupa Bankowa
Bank Spółdzielczy
w Czarnkowie
Oddział w Lubasz**

FIRMA "MICHAŁOWSKI"

Henryk Michałowski

Spółka jawna

PNIEWY

RESTAURACJA "ZAKĄTEK"

*Służy pomocą przy organizacji
impresz okolicznościowych*

JESTEŚMY PO TO ABY CI POMÓC

☎ 0 – 67 255 – 61 – 74 lub 255 – 75 – 00
LUBASZ, ul. Chrobrego 30



Europejskie
Centrum
Pomocy
Poszkodowanym

**Odszkodowania
komunikacyjne**

ULEGŁEŚ WYPADKOWI?

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS

*Pomagamy ofiarom wypadków i ich rodzinom
w uzyskaniu odszkodowania*

Za rozpatrzenie sprawy nie pobieramy żadnych opłat

tel. kom. 509 279 362

e-mail: rufu_s1@op.pl

SERWIS OGUMIENIA

www.servigum.cil.pl

OPONY ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

tel. 0 – 67 255 – 66 – 66

ul. Szamotulska 34

tel. kom. 509 – 20 – 58 – 59

64 – 720 Lubasz

TO MIEJSCE

CZEKA NA CIEBIE

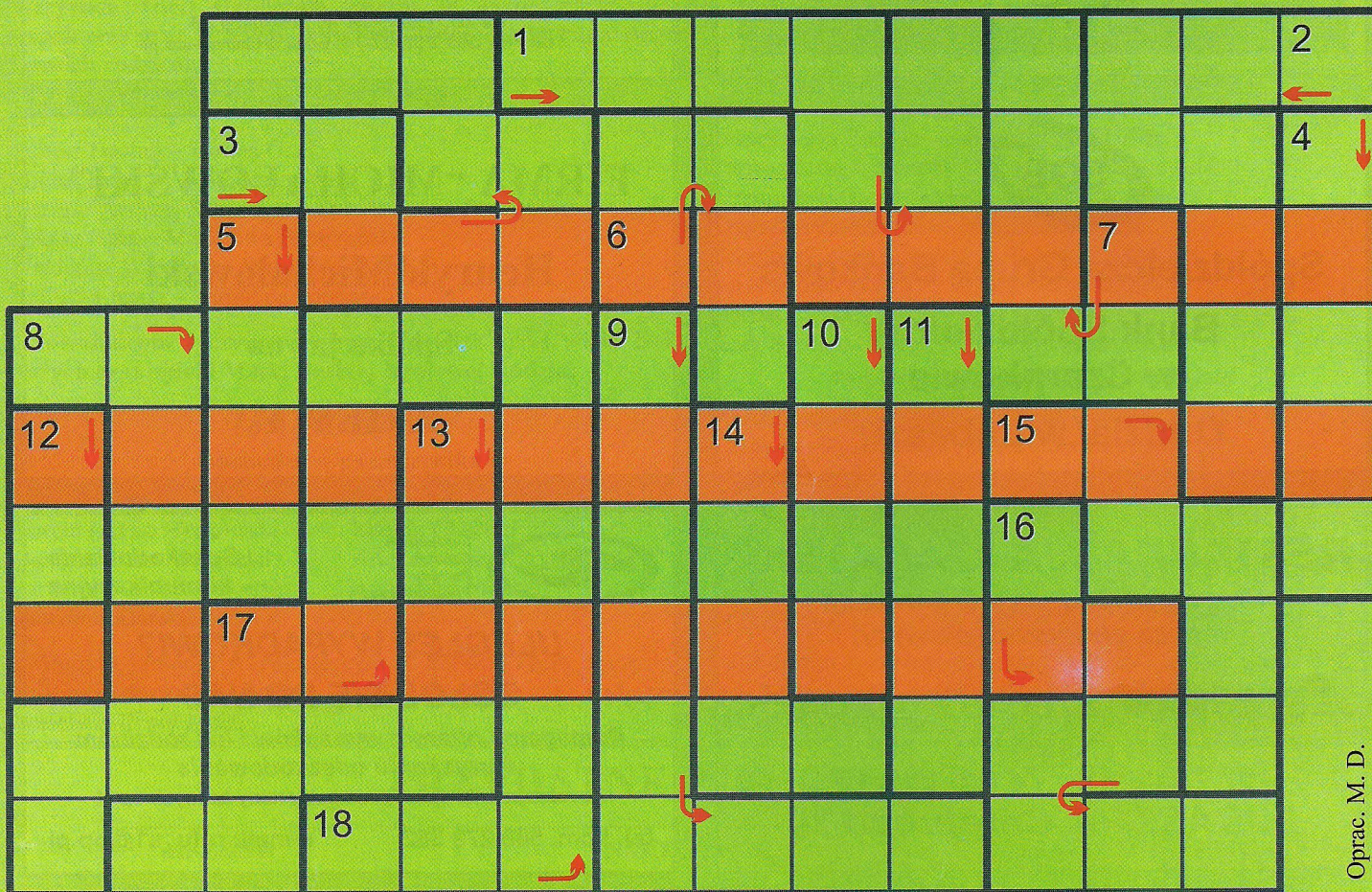
Z KRASNEGO WZGÓRZA – miesięcznik Parafii Rzymskokatolickiej pw. Narodzenia NMP, Sanktuarium Matki Boskiej Królowej Rodzin w Lubasz. **Redakcja:** ks. W. Jaśkowiak – red. naczelny, E. Bałęczna, s. K. Grochowska, K. Grygiel, S. Karlińska, M. Kaziński, A. Korzeniowska, S. Łapawa, A. Łyczykowska, A. Rzeszowska, D. Zielińska. **Współpraca:** Parafianie. **Adres redakcji:** Parafia Rzymskokatolicka pw. Narodzenia NMP, pl. ks. kan. J. Kędzierskiego 2, PL-64 720 Lubasz. **Druk:** Zakład Poligraficzny, ul. Kościuszki 28, PL-64 700 CZARNKÓW. Nakład 400 egz. Redakcja zastrzega sobie prawo adiustacji, skracania tekstów i listów oraz zmiany ich tytułów. Pismo przeznaczone jest do użytku wewnętrznego, ukazuje się jako informator religijny i utrzymuje się z dobrowolnych ofiar. Parafia nie czerpie żadnych korzyści materialnych z wydawania czasopisma.

KRZYŻÓWKA

Odgadnięte wyrazy należy wpisać do diagramu zgodnie z kierunkiem wyznaczonym przez pogrubione linie i strzałki, zaczynając od kratki oznaczonej liczbą. Litery w trzech oznaczonych wierszach utworzą rozwiązanie – myśl Juliusza Słowackiego.

Niestety nie otrzymaliśmy żadnego rozwiązania zagadki z poprzedniego numeru – 8 (61) 2007, pod hasłem **Dla spostrzegawczych**. Rozwiązanie jest następujące: zarówno pierwsze jak i drugie zdjęcie przedstawiało Oko Opatrzności Bożej. Symbol z górnej fotografii znajduje się na organach kościelnych, a symbol z dolnej fotografii na zwieńczeniu ołtarza św. Jana Nepomucena.

Redakcja



Oprac. M. D.

Hasła

1. Miejsce, w którym kapłani przygotowują się do odprawiania nabożeństw
2. Część mowy
3. Specjalista w zakresie włókiennictwa
4. Duże miasto w aglomeracji górnośląskiej
5. Ogrodzenie
6. Rogacz
7. Źródło nastrojowego światła
8. Połowa cyklu nauczania
9. W przenośni o Kościele
10. Tlenek węgla
11. Rura na deszczówkę
12. Najkrótszy miesiąc (w pewnym sensie)
13. Urządzenie do detonacji ładunku wybuchowego
14. Estrada
15. Ozdoba świątecznego stołu
16. Przywodzi wspomnienia
17. Pomieszczenie do nagrań radiowych lub telewizyjnych
18. Oświetla ulicę

